

HONESTE VIVERE...

Księga pamiątkowa ku czci Profesora Władysława Bojarskiego

Toruń 2001

EDWARD SZYMSZEK (WROCLAW)

PRAWO PODMIOTOWE W NAUCZANIU STANISŁAWA WRÓBLEWSKIEGO

Słowa o nauczaniu profesora akademickiego kojarzą się albo z prowadzonymi prezen wykładami czy seminariami, albo też z twórczością o charakterze dydaktycznym. W odniesieniu do wykładowcy działającego przed dziesięciokami lat ta pierwsza forma może być poznawana jedynie pośrednio, głównie z relacji tych, którzy mogli uczestniczyć w wykładach lub seminariach. Toteż szczególne znaczenie mają publikacje dydaktyczne, zwłaszcza podręczniki, które przecież zawsze stanowią jakiś zapis prowadzonych na żywo zajęć.

O dydaktyce Stanisława Wróblewskiego wiemy niewiele. Najpełniejsza jej charakterystyka jest zawarta w znakomitym szkicu biograficznym J. Gwiadomorskiego¹. Rzecz znamienna, odnajdujemy w niej podobne rozbieżności wątki jak we wcześniejszej ocenie twórczości naukowej:² „jako profesor

¹ Por. J. Gwiadomorski, *Konstrukcja w nauce prawa cywilnego i prawa rzymskiego Stanisław Wróblewski (1863–1938)*, Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zeszyty Naukowe UJ, Prace Prawnicze 18, Kraków 1964, s. 269 i n.

² Ibid. Z jednej strony podkreśla J. Gwiadomorski, iż „... S. Wróblewski ukazuje się na horyzoncie nauki polskiej, ale i nauki światowej, jako gwiazda pierwszej wielkości... Chyba niewielu naukowców mogłoby z nim współzawodniczyć (choć fakt, że pisał prawnie wyłączenie po polsku sprawił, że za granicą był stosunkowo mało znany, co zdaniem J. Gwiadomorskiego jest dla nauki polskiej szkodą ogromną). Najwięksi uczeni z epoki rozkwitu prawa prywatnego w Niemczech... dorównywali mu niewątpliwie wiedzą, opanowaniem przedmiotu, metodą naukową, ścisłością myślenia. Ale wszystkich przewyższa S. Wróblewski oryginalnością, polem, szerokością horyzontów, śmiałością czasem nawet skrajnych konstrukcji. To był w całym tego słowa znaczeniu uczoney — artysta”. Z drugiej jednak strony zauważa J. Gwiadomorski, iż „... z wielu ust słyszy się dziś pytanie, dlaczego uczoney wybitny, prawnik znakomity, umysł wnikliwy oddziaływał w stosunkowo tak małej mierze na polską naukę prawa”. Udzielenie odpowiedzi na to pytanie nie jest zdaniem autora trudne: „... w swych swych [S. Wróblewski] poświęcał rzymską plastykę, a dążył przez wni-